

UZASADNIENIE

A. J. został oskarżony o to, że:

I. w dniu 22 lipca 2017 r. ok. godz. 22:10 w S. gm. R. prowadził w ruchu lądowym pojazd mechaniczny – samochód marki K. R. nr rej. (...) będąc w stanie nietrzeźwości prowadzącym o godz. 23:17 do stężenia 0.93 mg/l, o godz. 23:35 do stężenia 0.90 mg/l, o godz. 01:20 do stężenia 0.71 mg/l o godz. 01:49 do stężenia 0,74 mg/l i o godz. 02:26 do stężenia 0.67 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu pomimo prawomocnego skazania za przestępstwo prowadzenia pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości i zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w strefie ruchu lądowego orzeczonego wyrokiem Sądu Rejonowego II Wydział Karny w K. z dnia 22 lutego 2016 r. sygn.. akt II K 58/16 na okres 3 lat, tj. o czyn z art. 178 a § 4 k.k.,

II. w dniu 22 lipca 2017 r. ok. godz. 22:10 w S. gm. R. będąc uczestnikiem wypadku drogowego w wyniku, którego Z. K. znalazł się w położeniu realnie zagrażającym życiu na skutek doznanych obrażeń ciała w postaci urazu czaszkowo-mózgowego z drobnymi krwiakami przy mózgowym i z krwawieniem podpajęczynówkowym oraz z ogniskami stłuczenia mózgu, seryjnych złamań żeber po stronie prawej, odmy opłucnowej prawostronnej oraz stłuczenia mięszu płuc, złamania łopatki prawej, złamania talerza biodrowego prawego, złamania trzonu kręgu piersiowego Th 10, stłuczenia głowy z otarciem skóry czoła, urazu stawu skokowego lewego, nie udzielił mu pomocy, mogąc jej udzielić bez narażenia siebie lub innej osoby na niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, tj. o czyn z art. 162 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim wyrokiem z dnia 27 kwietnia 2018 roku wydanym w sprawie II K 788/17:

- oskarżonego A. J. uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie I aktu oskarżenia i za to na podstawie art. 178a § 4 k.k. wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności;
- oskarżonego A. J. uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie II aktu oskarżenia, przy czym wyeliminował z jego opisu sformułowanie: „wypadku” przyjmując w to miejsce słowo „zdarzenia” oraz sformułowanie „życiu” przyjmując w to miejsce słowo „życiu”, to jest czynu wyczerpującego dyspozycję art. 162 § 1 k.k. i na podstawie art. 162 § 1 k.k. wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności;
- na podstawie art. 42 § 3 k.k. w związku ze skazaniem za czyn przypisany w punkcie 1 wyroku orzekł wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów dożywotnio;
- na podstawie art. 43 a § 2 k.k. w związku ze skazaniem za czyn przypisany w punkcie 1 wyroku orzekł od oskarżonego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej kwotę 10.000 złotych tytułem świadczenia pieniężnego;
- na podstawie art. 85 § 1 i 2 k.k., art. 86 § 1 k.k., art. 85a k.k. orzeczone wyżej kary pozbawienia wolności połączył i wymierzył oskarżonemu karę łączną 1 roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności;
- na podstawie art. 63 § 1 i 5 k.k. na poczet kary łącznej pozbawienia wolności zalicza oskarżonemu okres zatrzymania w sprawie od 23 lipca 2017 r. godzina 1:50 do 24 lipca 2017r. godzina 14:55 przyjmując, że jest równoważny 2 dniom kary pozbawienia wolności;
- zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. G. kwotę 516,60 tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej, udzielonej oskarżonemu z urzędu;
- zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 4.486,13 tytułem zwrotu wydatków oraz wymierzył mu opłatę w kwocie 300 złotych.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł obrońca oskarżonego, zaskarżając powyższy wyrok na korzyść oskarżonego, w części - co do kary. Skarżący przeciwko wyrokowi podniósł zarzut z art. 438 pkt 3 k.p.k. określony jako błąd w ustaleniach faktycznych tj. błąd braku polegający na pominięciu przy wymierzaniu kary oskarżonemu A. J. jego stanu zdrowia wynikającego z załączonej do akt dokumentacji lekarskiej, w tym rozpoznania nowotworu, jak również właściwości i warunków osobistych oskarżonego oraz jego sytuacji rodzinnej, co mogło mieć wpływ na treść wyroku w zakresie orzeczenia kary rażąco surowej poprzez niezastosowanie konstrukcji art. 37 a k.k.

W konkluzji powyższych zarzutów skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia w części dotyczącej kary i zastosowanie co do obydwy przypisanych czynów konstrukcji art. 37 a k.k. oraz o wymierzenie stosownej kary ograniczenia wolności albo grzywny za każdy z czynów jak i takiej kary łącznej.

Na rozprawie apelacyjnej obrońca popierał wniesioną apelację i wnioski w niej zawarte. Prokurator wnosił o nieuwzględnienie apelacji i utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego okazała się niezasadna.

Na wstępie rozważań wskazać należy, że ustalenia faktyczne dotyczące sprawstwa oskarżonego nie były przez żadną ze stron kwestionowane. A. J., dopuścił się dwóch przestępstw: pierwsze polegało na prowadzeniu pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości, a drugie na nieudzieleniu pomocy osobie potrzebującej. Co istotne także, niekwestionowane także były okoliczności popełnienia obu tych czynów. W ocenie sądu odwoławczego ustalenia faktyczne związane z winą i sprawstwem oskarżonego są prawidłowe i znajdują pełne poparcie w zgromadzonym i należycie ocenionym materiale dowodowym.

Apelant w braku ustalenia przez sąd I instancji okoliczności związanych ze zdrowiem i sytuacją rodzinną oskarżonego, upatrywał błędu w ustaleniach faktycznych, który miał wpływ na treść wydanego w sprawie wyroku w zakresie wymierzonej kary. Obrońca podnosił, iż chodzi głównie o fakt rozpoznania u oskarżonego choroby nowotworowej, chorobę małżonki i posiadanie na utrzymaniu syna. Sąd Okręgowy zważył, iż istotnie w pisemnych motywach wydanego orzeczenia brak jest ustaleń, co do choroby nowotworowej oskarżonego, ale też ów brak w żadnym wypadku nie miał wpływu na treść wyroku tj. wysokość orzeczonych kar jednostkowych i kary łącznej, w rozumieniu art. 438 pkt 3 k.p.k., który uzasadniałby zmianę orzeczenia.

Po pierwsze: załączone w poczet materiału dowodowego dokumenty dotyczące stanu zdrowia A. J. – wszystkie jakie dostarczył jego obrońca, wcale nie potwierdzają choroby nowotworowej oskarżonego. Jedyną informacją dotyczącą takiego schorzenia to karta informacyjna leczenia szpitalnego z (...) Szpitala (...) im. (...) w Ł., gdzie pomimo przyjęcia oskarżonego z rozpoznaniem (...) – nowotwór o niepewnym lub nieznanym charakterze, w epikryzie czytamy już, iż pacjent został przyjęty z podejrzeniem guza jelita grubego, a po zbadaniu tego organu wykryto jedynie dwa niewielkie polipy, które usunięto i przesłano do dalszych badań histopatologicznych, natomiast markery nowotworowe oskarżonego były w normie. Po odbiór wyników badania histopatologicznego oskarżony miał stawić się 20 dni po badaniu tj. po dacie 05 czerwca 2018 roku. Ani do dnia wydania wyroku przez sąd meriti, ani przez sąd odwoławczy, nie przedstawiono dokumentów badań histopatologicznych bądź innych, które potwierdzałyby chorobę nowotworową A. J..

Po drugie: odnośnie sytuacji rodzinnej oskarżonego, sąd I instancji prawidłowo ustalił, iż w/w jest ojcem czworga dzieci, osobą bezrobotną, a ponadto - którego to ustalenia strony nie kwestionowały, a co wynika z zeznań świadków przesłuchanych w sprawie i innych dokumentów – osobą utrzymującą się z zarobkowego sprowadzania pojazdów z zagranicy i ich sprzedażą. Załączone do apelacji dokumenty potwierdzały dodatkowo zatrudnienie oskarżonego na 1/2 etatu do 28.11.2018 roku z uposażeniem 1050 zł. brutto i chorobę kardiologiczno-endokrynologiczną żony (dwukrotnie: 2011 rok i 2017 rok, wypisywana do domu z stanie dobrym z zaleceniem dalszego leczenia w warunkach ambulatoryjnych).

Reasumując powyższe: brak ustaleń co do stanu zdrowia oskarżonego, w szczególności zakresie choroby nowotworowej, w żadnej mierze nie mógł mieć wpływu na treść wyroku, a dokładnie na wysokość orzeczonej w sprawie kary (jednostkowych i łącznej).

Zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem sądów powszechnych i Sądu Najwyższego o rażącej niewspółmierności wymierzonej kary w sensie jej surowości lub łagodności możemy mówić jedynie wówczas, gdy wymiar tej kary w sposób rażący, to jest jaskrawy, wyraźny czy oczywisty, nie odpowiada zawartym w art. 53 kk dyrektywom jej wymiaru, a w szczególności ustalonemu stopniowi społecznej szkodliwości oraz limitującemu wymiar kary ustalonemu stopniowi winy (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 28 maja 2010 r., sygn. akt II AKa 82/10, LEX nr 621421; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2017 r., sygn. akt SNO 5/07, LEX nr 569073).

Zauważyć przy tym należy, że w ocenie Sądu Okręgowego wywiedziona przez obrońcę oskarżonego skarga apelacyjna zmierzająca do zarzucenia błędu w ustaleniach faktycznych polegającego na braku ustaleniu choroby nowotworowej A. J., nie znalazła ostatecznego i jednoznacznego potwierdzenia. Bez wpływu także na ocenę stopienia społecznej szkodliwości czynów oskarżonego, pozostaje fakt posiadania uczącego się syna na utrzymaniu.

Zauważyć jeszcze należy, że ocena społecznej szkodliwości dotyczy wyłącznie czynu przypisanego oskarżonemu, nie zaś osoby sprawcy. Podkreślenia przy tym wymaga, że katalog przesłanek rzutujących na stopień społecznej szkodliwości czynu zawartych w treści art. 115 § 2 kk ma charakter zamknięty i poza jego zakresem pozostają okoliczności odnoszące się do osoby oskarżonego, takie jak postawa i zachowanie sprawcy po popełnieniu czynu, fakt jego uprzedniej karalności, życiowa postawa oskarżonego czy też cechy jego osobowości. Okoliczności te mogą wpływać jedynie na wymiar kary jako okoliczności obciążające lub łagodzące w rozumieniu art. 53 k.k. albo też pozytywna ocena osoby oskarżonego może warunkować zastosowanie instytucji probacyjnych z art. 66 k.k. czy art. 69 § 1 k.k.

W ocenie Sądu II instancji wyrażona przez Sąd Rejonowy ocenia stopnia społecznej szkodliwości czynów oskarżonego, jako znacznych, znajduje swoje uzasadnienie w okolicznościach przedmiotowej sprawy. Przytoczyć należy za Sądem I instancji, że znaczący stopień społecznej szkodliwości wyrażał się w charakterze dóbr prawnych będących przedmiotem ochrony normy z art. 178a § 4 k.k. i art. 162 § 1 k.k. i okolicznościach sprawy. Pierwszy z popełnionych przez oskarżonego czynów (art. 178a § 4 k.k.) zagrożony jest karą pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5, a drugi (art. 162 § 1 k.k.) do lat 3. Wymierzając oskarżonemu karę należyście wzięto po uwagę stopień nietrzeźwości oskarżonego – około czterokrotnie przekraczający granicę od której zaczyna się odpowiedzialność za przestępstwo z art. 178a § 1 k.k. Właściwie także oceniono przełożenie takiej nietrzeźwości na zdolność kierowcy do prawidłowego zachowywania się na drodze i to nie tylko hipotetycznie (także w kontekście potwierdzonego zachowania przypisanego w pkt 2) i natężenie ruchu na drodze, którą poruszał się oskarżony, a co najistotniejsze fakt, iż oskarżony zdecydował się na kierowanie pojazdem w takim stanie zaledwie 1 rok i 4 miesiące po uprawomocnieniu się wyroku skazującego go za identyczne przestępstwo. Właściwie także na niekorzyść w/w policzono zrealizowanie przez oskarżonego dwóch niezależnych przesłanek, przy spełnieniu których w grę wchodzi odpowiedzialność z art. 178 a § 4 k.k. tj. zarówno fakt uprzedniego skazania, jak i kierowanie pojazdem wbrew określönemu zakazowi.

Niewątpliwie na niekorzyść oskarżonego przemawiały szczególnie okoliczności popełnienia drugiego z czynów: oskarżony nie udzielił pomocy rowerzyście, który potrącony przez niego samego znalazł się w położeniu realnie zagrażającym życiu – rowerzysta po zdarzeniu z samochodem A. J. odrzucony został na jezdnię, z ranami, pozostawał nieruchomy. Siła uderzenia była tak wielka, iż spowodowała wbitcie do środka przedniej szyby w pojeździe. Po uderzeniu potrącony był cały czas nieprzytomny, a w szpitalu podłączony do respiratora. Ostatecznie rowerzysta zmarł w dniu 27.11.2017r. – nie ustalano już przyczyn jego śmierci. Oskarżony nie udzielił potrąconemu pomocy, mogąc jej udzielić bez narażenia siebie lub innej osoby na niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Odjechał z miejsca zdarzenia, niewątpliwie mając świadomość powagi sytuacji, w jakiej pozostawił na jezdni rannego człowieka. Okoliczności potrącenia jednoznacznie wskazywały na wysokie niebezpieczeństwo utraty przez potrąconego życia. Oskarżony uciekł, by chronić własną osobę, a dokładnie by zatuszować sprawstwo w zakresie własnej jazdy pojazdem w stanie nietrzeźwości. W istocie jedynie dzięki temu, iż na miejscu zdarzenia, obok leżącego

nieprzytomnego rowerzysty, oskarżony zgubił swoją tablicę rejestracyjną (odpadła na skutek uderzenia w rowerzystę), udało się ostatecznie potwierdzić sprawstwo A. J.. Tylko bowiem dlatego przygodni nastolatki powiązali dziwne zachowywanie się kierującego pokiereszowanym pojazdem (zbita przednia szyba) z miejscem tragedii. Oskarżony ma prawo do obrony, a więc także prawo do podejmowania czynności zmierzających do zaprzeczenia swojemu sprawstwu, w żadnym jednak wypadku nie ma pozwolenia, by dla własnej ucieczki przed odpowiedzialnością karną popełniał kolejne przestępstwa. Ustalone okoliczności zachowania się oskarżonego wyczerpujące dyspozycje art. 162 §1 k.k. uzasadniały uznanie, iż A. J. to osoba wysoce niemoralna. Oskarżony mógł przecież choćby anonimowo wezwać pogotowie. Nie miał bowiem żadnej pewności, co do tego, czy i kiedy potracony rowerzysta zostanie odnaleziony przez inne osoby.

W tej sytuacji wymiary kar jednostkowych oraz kara łączna w żaden sposób nie są karami surowymi w sensie ich nadmierności. To właśnie ilość i jakość stwierdzonych po stronie oskarżonego okoliczności obciążających przy wymiarze kary, przesądza o tym, iż w żadnym wypadku skorzystanie z dobrodziejstwa art. 37 a k.k. i orzeczenie kar grzywny bądź ograniczenia wolności (jako jednostkowych i łącznej), nie miałyby szans na osiągnięcie celów kary. Tak cele indywidualne kary, jak i cele w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa nie zostałyby osiągnięte, przy wymiarze wnioskowanej kary. Można byłoby dodać, iż jednoznacznie to właśnie kary wnioskowane przez apelanta, były rażąco „za łagodne”. Kierowanie samochodem mocno „po pijanemu”, w sytuacji uprzedniego skazania i obowiązującego zakazu prowadzenia samochodu, do tego ucieczka z miejsca zdarzenia po potrąceniu człowieka i przestępcze nieudzielenie mu pomocy, jawią się jako wymagające dużo stanowczej represji, aniżeli kary wolnościowe: grzywny bądź ograniczenia wolności. Ustalone w sprawie: sytuacja zdrowotna i rodzinna oskarżonego, obrazu tego w żaden sposób nie zmieniają.

Całokształt reakcji prawno-karnej zastosowanej względem oskarżonego w zaskarżonym wyroku nie ma charakteru rażącego. Przeciwnie, reakcję tą uznać należy za adekwatną do ustalonego stopnia winy i społecznej szkodliwości, a także w sposób należyty uwzględniającą okoliczności łagodzące oraz obciążające i dającą należyty posłuch dyrektywom wymiaru kary wynikającym z art. 53 k.k.

Z tych wszystkich względów Sąd uznał wniesioną apelację za niemogącą spowodować oczekiwanej przez skarżącego zmiany zaskarżonego wyroku, wobec czego na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. orzekł o utrzymaniu w mocy zaskarżonego wyroku.

Jednocześnie, Sąd na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. oraz art. 8 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o ustawach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223, ze zm.) obciążył oskarżonego kosztami postępowania odwoławczego, zasądzając od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 300 złotych tytułem opłaty za drugą instancję oraz kwotę 20 złotych tytułem wydatków poniesionych w postępowaniu odwoławczym.